

Bogdan Ferdek
Pl. Katedralny 14
50-329 Wrocław
tel. 604974322
bferdek@pwt.wroc.pl

RECENZJA

dysertacji mgr-lic. Aleksandra Sosnowskiego: *Świętość i święci w nauczaniu Josepha Ratzingera-Benedykta XVI*

Promotor: ks. prof. dr hab. Janusz Królikowski, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie

Czasy kryzysu ludzi w Kościele są wołaniem o świętych, a na płaszczyźnie teologii – o traktat o świętości. Tego aktualnego zadania zbudowania traktatu o świętości podjął się Aleksander Sosnowski w swojej dysertacji. Jako „cegły” do zbudowania tego traktatu posłużyły mu teologiczne refleksje nad świętością Josepha Ratzingera/Benedykta XVI rozproszone po *Opera omnia*.

1. Strona formalna dysertacji

We *Wstępie* istotny problem dysertacji został wyrażony pytaniem: „Jakie jest nauczanie na temat świętości i świętych Josepha Ratzingera, papieża Benedykta XVI? (s. 7). Rozwiązanie tego problemu w postaci traktatu o świętości może być wkładem do teologii. O oryginalności postawionego problemu przekonuje krytyka literatury, przede wszystkim autorstwa rodzimych teologów i tłumaczeń pozycji teologów zagranicznych. Zdanie, że „pozostałe prace, do których dotarł autor, co najwyżej go wzmiankują”, brzmi wiarygodnie. Zarówno teologia Ratzingera, jak i teologia świętości nie budzą większego zainteresowania poza Polską. Są oczywiście wyjątki, jak: Tracy Rowland, John Christopher „Aidan” Nichols, czy Imre von Gaál. Z publikacji można wymienić wieloautorską monografię pod redakcją Jana-Heinera Tücka: *Der Theologenpapst. Eine kritische Würdigung Benedikts XVI* oraz artykuły w *Mitteilungen Institut Papst Benedikt XVI*.

Problemowi dysertacji podporządkowana jest jej struktura, która obejmuje cztery rozdziały. Pierwszy z nich traktuje o świętości Boga, która udziela się poprzez Kościół ludziom. Słusznie jeden z paragrafów tego rozdziału został w całości poświęcony Matce Pana. Kolejny rozdział ukazuje chrześcijańskie przyjęcie świętości Bożej, którego owocem jest miłość – przejawiająca się w pro-egzystencji będącej naśladowaniem Chrystusa. Następny rozdział prezentuje różne modele świętości wcielonej w życie przez kobiety i mężczyzn. Ostatni zaś rozdział dotyczy

promieniowania świętości w Kościele – poprzez świadectwo świętych. Ma ono znaczenie także dla teologii. „Wiedza świętych” wypływająca ze zjednoczenia z Bogiem w miłości nadaje teologii charakter mądrościowy. Ten mądrościowy charakter teologii oznacza całościowe wyjaśnienie rzeczywistości w świetle misterium Trójcy Świętej – najwyższej prawdy Bożego Objawienia. Każdy z czterech rozdziałów kończy się podsumowaniem, w którym znajdują się odautorskie wnioski, przemyślenia i wyniki badań. Są one na poziomie doktorskim, bo wnoszą nowe treści do teologii. Czasami w poszczególnych paragrafach brakuje odautorskich komentarzy i wtedy dysertacja zaczyna przypominać księgę cytatów.

Rozwiązanie postawionego problemu gwarantuje odpowiednio dobrana metoda, która została opisana jako analiza źródeł oraz dokonywanie syntezy. Według Doktoranta synteza umożliwia usystematyzowanie bogatego nauczania Ratzingera/Benedykta XVI o świętości (por. s. 12). Można dyskutować z Doktorantem, czy synteza umożliwia usystematyzowanie bogatego nauczania Ratzingera o świętości, czy też jest odwrotnie – usystematyzowanie umożliwia dokonywanie syntezy. Jeżeli przez systematyzowanie rozumie się porządkowanie czegoś według określonych zasad, tak aby tworzyło jakiś system, to przy takim założeniu systematyzowanie leży u podstaw dysertacji. Doktorant zebrał bowiem rozproszone w *Opera omnia* Ratzingera wątki dotyczące świętości i utworzył z nich system w postaci teologii świętości. Jeżeli natomiast przez systematyzację rozumie się syntetyczny wykład wyników badań, to wtedy systematyzacja jest ostatnim etapem metody teologicznej. Posługując się metodą analizy, Doktorant ukazał zależności i związki zachodzące pomiędzy poszczególnymi wypowiedziami Ratzingera i dzięki temu skonstruował logiczny ciąg wiodący do rozwiązania postawionego problemu. Za pomocą zaś syntezy połączył różne wątki świętości w nową całość. Można dyskutować, czy nie lepiej byłoby dokonać syntezy w osobnym rozdziale zamiast dokonywać jej jakby *na raty* w podsumowaniach wieńczących poszczególne rozdziały. Umożliwiłoby to wykład wyników badań dający teologiczny traktat o świętości. Taki wykład umożliwiłaby krytykę wyników badań. Ta krytyka wyników badań mogłaby się sprowadzić do porównania ich z wynikami badań osiągniętymi przez innych teologów piszących o świętości. Doktorant zdaje się *klękać* przed Ratzingerem i nie dostrzega teologii świętości u innych autorów. Krytyka ukazałaby to, co jest oryginalnym wkładem Ratzingera do teologii świętości.

Język dysertacji jest precyzyjny, logiczny, jasny i przekonujący. Nie jest to naukowy żargon, czyli język niezrozumiały, dziwny, pretensjonalny, korzystający z nadmiernej ilości zdań podrzędnych, wielosłowia oraz nasycany neologizmami. Autor stosuje znaną zasadę dotyczącą również języka prac naukowych: „Wszystko co da się powiedzieć, da się powiedzieć prosto, a czego nie da się powiedzieć, o tym trzeba milczeć”.

W sumie struktura dysertacji podporządkowana aktualnemu i oryginalnemu problemowi, odpowiednio dobrana metoda oraz solidna baza bibliograficzna są gwarancją sukcesu badań nad teologią świętości Ratzingera/Benedykta XVI.

2. Strona merytoryczna dysertacji

Można wskazać, co najmniej pięć osiągnięć dysertacji.

- 2.1. Doktorant rozwiązał postawiony problem. Tym rozwiązaniem jest traktat o świętości. Ukazuje on takie aspekty świętości jak: miłość, proegzystencja, naśladowanie Chrystusa. Traktat o świętości zbudowany na teologii Ratzingera/Benedykta XVI jest znaczącym wkładem do teologii dogmatycznej.
- 2.2. Doktorant pokazał, że teologia świętości jest jakby *skrzyżowaniem* różnych traktatów teologii dogmatycznej – od traktatu o Bogu jednym w Trójcy Osób poprzez chrystologię, eklezjologię, charytologię, sakramentologię do eschatologii. Podstawą teologii świętości jest więc dogmatyka. Bez niej teologia świętości zawieszona jest w próżni, a mówienie o niej jest moralizatorstwem lub nawet „laniem wody”, czyli mówieniem lub pisaniem dużo i płynnie, lecz mało treściwie – jak to często bywa w teologii duchowości. Świętość zawsze jednak jest większa od teologicznych ujęć, tak jak *Deus semper maior*.
- 2.3. Traktat o świętości jest szczególnie ważny dla antropologii teologicznej. Święci są bowiem nauczycielami człowieczeństwa – w przeciwieństwie do kreowanych przez ponowoczesność herosów będących wrakami człowieczeństwa. Święci mają coś z „pierwotnej świętości” (por. prefacja o świętych dziewicach i zakonnikach) i przyszłego przebóstwienia, które jest prawdziwą i najwyższą „humanizacją” człowieka (por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Teologia, chrystologia, antropologia*, I.E.4.). Nauczycielką człowieczeństwa jest np. prorokini z nad Renu, św. Hildegarda z Bingen – teolożka, mistyczka, egzorcystka, kaznodziejka, doradczyni i reformatorka.
- 2.4. Doktorant za pomocą formuły *nigra sed formosa* oddaje paradoks świętego Kościoła, w którym są grzeszni ludzie. Jakby w duchu formuły chalcedońskiej nie miesza świętości i grzeszności Kościoła, co czyni formuła „nieświęta świętość Kościoła”, ale też ich nie oddziela. Unika w tym względzie dwóch skrajności: montanizmu i manicheizmu. Montanizm jest poglądem o Kościele dla samych tylko świętych, a eklezjologiczny manicheizm dostrzega w Kościele samych tylko

przestępców, tak jak byłby on tworem boga zła. Święci dostrzegali grzech w Kościele, nawet u ludzi noszących mitry. Czyni to zresztą sam Ratzinger, przytaczając następującą anegdotę: „Napoleon miał kiedyś powiedzieć, że zmiecie Kościół z powierzchni ziemi. Na co pewien kardynał odrzekł: Nawet nam nie udało się tego dokonać” (*Opera omnia* XIII/2, s. 468). Krytyka noszących mitry jest potrzebna, zwłaszcza tam, gdzie pojawia się kult biskupów, tak jakby było mało świętych do czczenia. Kult biskupów rodzi bizantyzm, który alienuje ich z życia Kościołów lokalnych.

2.5. Doktorant połączył świętość z prawdą i wolnością. Świętość jest „kąpielą prawdy” (*Opera omnia* XIV/3, s. 1224). Z teologicznego punktu widzenia od Adama aż do „przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Tes. 2, 1) trwa konflikt, za którym stoi ojciec kłamstwa (J 8, 4), ale i Duch Prawdy (J 15, 28). Prawda to nie tyle coś, ale to przede wszystkim Ktoś, czyli Jezus Chrystus – Wcielony Bóg. Prawda jest więc zdecydowanie Kimś więcej niż podaniem faktów. Jest ona uosobiona w Jezusie Chrystusie. On jest Prawdą (J 14, 6) i dlatego każdy, kto jest z prawdy, słucha Jego głosu (J 18, 37). Święci są więc „z prawdy”. Ten aspekt świętości jest aktualny w czasach relatywizmu, dla którego jedyną prawdą jest to, że nie ma obiektywnej prawdy. Święty jest również człowiekiem, którego ku wolności wyswobodził Chrystus. (por. Ga 5, 1). Święty – za Chrystusem – widzi wolność w mówieniu Bogu „tak” i dlatego nie naśladuje Adama, który widział wolność w mówieniu Bogu „nie”. Również ten aspekt świętości jest aktualny w czasach absolutyzacji wolności, w czasach sprowadzających ją do dowolności nieograniczonej nawet bytem człowieka.

Dla Georga Bernanosa „świętość jest przygodą, wręcz jedyną przygodą, jaka istnieje. Kto to zrozumiał, ten dotarł do serca wiary katolickiej”. Dla Doktoranta świętość stała się teologiczną przygodą, dzięki której dotarł do serca katolickiej dogmatyki. Ukazał bowiem, że teologia świętości jest syntezą traktatów teologii dogmatycznej.

3. Pytania do dyskusji

Lektura ciekawej dysertacji rodzi pytania do akademickiej dyskusji, a nie do podważania osiągnięć dysertacji.

- 3.1. Przez niepokalane poczęcie Maria stała się *Panahagią*, czyli *całą świętą*. Czy ta jej świętość – będąca wynikiem niepokalanego poczęcia – wzrastała jeszcze dzięki jej współpracy z łaską?
- 3.2. Johann Auer w V tomie *Kleine Katholische Dogmatik*, redagowanej wspólnie z Ratzingerem, pisze o związku usprawiedliwienia z uświęceniem. (*Die Lehre von der heiligmachenden Gnade*, 3. Abschnitt). Czy Ratzinger pogłębia związek usprawiedliwienia ze świętością?
- 3.3. Do serca teologii dogmatycznej dochodzi się nie tylko na drodze poznania wyrażonego pojęciami, lecz również na drodze osobowego zjednoczenia z Bogiem będącego doświadczeniem świętych. Czy doświadczenie świętych było również inspiracją dla teologii Ratzingera?

Wniosek

Dysertacja mgr-lic. Aleksandra Sosnowskiego jest studium aktualnym, oryginalnym, a przede wszystkim wnoszącym wkład do teologii dogmatycznej. Dysertacja świadczy o wielkiej wiedzy Doktoranta z zakresu teologii dogmatycznej. Jest ona również świadectwem umiejętności prowadzenia badań naukowych. Dysertacja spełnia więc trzy ustawowo określone wymagania: twórczy wkład do danej dyscypliny naukowej poprzez rozwiązanie oryginalnego problemu, znaczne poszerzenie wiedzy Doktoranta i umiejętności prowadzenia badań naukowych. W oparciu o spełnienie przez Doktoranta tych trzech ustawowych wymagań składam wniosek o dalsze kontynuowanie przewodu doktorskiego.

Bogdan Ferdek

Wrocław, 28 lutego 2021 r.

prof. dr hab. Bogdan Ferdek
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu